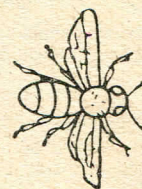


Pszczelarstwo

12

ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU PSZCZELARSKIEGO



1973

nien dostosować swe zalecenia do warunków, w jakich pszczelarz jego słuchacz i do poziomu ich wiedzy. Tymczasem w Polsce na kursy organizowane przez Związek przychodzą zarówno pszczelarze początkujący, jak i starzy, odcytani praktycy doskonale znający również teorię.

Wydaje nam się, że hamulcem postępu w szkoleniu pszczelarzy jest nie tylko rutyna (jak to podaje tytuł), ale również tzw. „chatura”, czyli chęć zarobienia przy niedostatecznym przygotowaniu się wykładowcy lub przy jego niedostatecznej wiedzy.

Podobało nam się to szkolenie

W dniu 24.VI br. 32 Kolegów z Koła Powiatowego w Łodzi wzięło udział w wycieczce do pasieki Kol. Wacława Michalskiego z Izbicy Kujawskiej. Podczas bardzo serdecznego powitania Kol. Michalski przedstawił program spotkania, proponując jednocześnie przeprowadzenie szkolenia teoretyczno-praktycznego, z czym dotychczas nie spotykaliśmy się. Propozycja została przyjęta przez ogół uczestników. Szkolenie obejmowało: 1) zapoznanie uczestników z pasieką i posiadanymi typami uli, 2) wykład z zakresu praktycznej gospodarki pasiecznej z podkreśleniem wagi znajomości biologii pszczół, 3) zademonstrowanie sprzętu pasiecznego oraz 4) w nawiązaniu do wykładu przeprowadzenie szkolenia praktycznego: pokaz właściwego wykonania przeglądu, wyszukiwania matki w rodzinie przy użyciu pochylni itp.

Dzięki temu, że Kol. Michalski posiada przeogromną wiedzę pszczelarską, umiejętność łatwego i prostego jej przekazywania przy ścisłym zachowaniu narysowanego programu — uczestnicy wycieczki w określonym czasie mogli wysłuchać wykładu, zapoznać się z wybranymi zagadnieniami gospodarki pasiecznej oraz w krótkiej dyskusji wyjaśnić swe wątpliwości. Jako ciekawostkę świadczącą o właściwym prowadzeniu pasieki, przytaczamy fakt, że żaden z uczestników wycieczki nie został użądłony mimo braku siatek ochronnych.

Przekonani o właściwym doborze tematyki i sposobie przekazywania wiadomości, zaprosiliśmy Kol. Michalskiego do przeprowadzenia u nas szkolenia jesienią br. w cyklu 4—5 wykładów z zakresu biologii pszczół, jako podstawy postępowej gospodarki pasiecznej.

H. Kaszczyk

Prezes Zarządu Powiatowego

Pszczelarstwo

Nr 12 — Rok XXIV — Grudzień

W NUMERZE

S. Płodzień — Pszczoły podczas działań wojennych — str. 2; Nagroda Nobla dla pszczelarza-naukowca — str. 3 ● **NAUKA — PRAKTYCE** — **Dr A. Anasiewicz** — Przystosowanie blonkówek pszczołowych do przenoszenia pożytków — str. 3; **Prof. dr L. Bornus** — Przemysł a pszczoły — str. 4 ● **ZA GRANIA** — **Dr C. Zmarlicki** — Z wizytą u pszczelarzy węgierskich — str. 7; **Problem — adansoni** — str. 10; Pszczelarska dyskusja o mrówkach — str. 10; Z wypowiedzi francuskich pszczelarzy praktyków — str. 11; Powojnik warto rozpowszechniać — str. 12 ● **ULE — SPRZĘT — URZĄDZENIA** — Instrukcja do „miodziarki” — str. 12 ● **PRZESZŁOŚĆ I TRADYCJA** — **R. Żukowski** — Gospodarka pasieczna w Polsce w przekroju historycznym — str. 13 ● **CZYTELNICZY PISZĄ** — **J. Miarka** — Sezon 1973 r. w mojej pasiece — str. 16; **M. Wojtacki** — Słodkie drobiazgi na świąteczny stół — str. 17; **Kronika żałobna** — **Józef Rojek** — str. 18; Ciąg dalszy etykietyki str. 18 ● **Z ŻYCIA ZWIĄZKOWEGO** — 100-lecie organizacji ogrodniczo-pszczelarskiej Śląska Cieszyńskiego — str. 19; 80-lecie Związku Pszczelarskiego w Śremie — str. 20; VI Walny Zjazd Delegatów WZP w Rzeszowie — str. 21; Grabów po raz drugi — str. 21; „Biała niedziela” gnieźnieńskich pszczelarzy — str. 22; Szkolenie podnosi kwalifikacje — str. 22; Rutyna hamulcem postępu? — str. 23; Podobało nam się to szkolenie — str. 24.

Zdjęcia w numerze: **L. Mielodow, R. Sierosławski, M. Wojtacki, C. Zmarlicki.** Okładka: Fragment pasieki kol. **T. Kędrackiego** w woj. kieleckim. Fot. **J. Spalwan.**

В НОМЕРЕ

Д-р А. Анасевич - Приспособление пчелиных перепончаток крыльев для переноса взяток - стр. 3 ● **Проф. Л. Борнус** - Промышленность и пчелы - стр. 4 ● **Р. Жуковский** - Пасечное хозяйство в Польше в историческом обзоре - стр. 13.

IN NUMMER

Dr. Anna Anasiewicz - Anpassung der Hymenopteren-Blumenwespen zur Trachtübertragung - Seite 3 ● **Prof. Leon Bornus** - Gewerbe und Bienen - Seite 4 ● **Romuald Żukowski** - Bienenwirtschaft in Polen in geschichtlicher Überlieferung - Seite 13.

„Pszczelarstwo” jest organem Polskiego Związku Pszczelarskiego. Redaguje Zespół Redakcyjny w składzie: **J. Bobrzecki, Z. Chomińska** (zast. red. naczelnego), **A. Demianowicz, E. Gmurczyk, Z. Konopačka, R. Kostecki, M. Mantey, S. Maryniak** (przewodniczący Zespołu), **C. Nawakowski, W. Ostrowska, P. Popiołek, J. Strachalska** (redaktor naczelny). Opracowanie graficzne — **Barbara Wesołowska.**

Rada Programowa: **W. Bojarczuk, L. Bornus, J. Guderska, M. Gromisz, W. Kumko, M. Lipiński, J. Makowicz, W. Głazewski, T. Wawryn, M. Wojtacki, J. Woźnica, J. Woyke, A. Zawilski** (przewodniczący Rady Programowej).

Wydawca: Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne. Artykuły i listy należy kierować pod adresem: Redakcja mies. „Pszczelarstwo” — 00-508, Warszawa, Al. Jerozolimskie 28. Telefon Redakcji: 26-64-51, wewn. 29.

Cena prenumeraty krajowej: miesięcznie 5 zł, kwartalnie 15 zł, półrocznie 30 zł, rocznie 60 zł. Cena numeru pojedynczego 5,50 zł.

Prenumeratę na kraj dla Czytelników indywidualnych oraz dla instytucji i urzędów mających swą siedzibę na wsi przyjmują urzędy pocztowe i listonosze w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres zgłoszonej prenumeraty. Urzędy i instytucje z siedzibą w miastach i osiedlach, w których funkcjonują miejskie rady narodowe mogą wpłacać prenumeratę wyłącznie w oddziałach i delegaturach „Ruch” w terminie do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres zgłoszonej prenumeraty. Prenumeratorzy indywidualni mogą też dokonywać wpłat na konto PKO nr 1-6-100020 — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa — Książka — Ruch”, Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw skr. poczt. 12, 00-958 Warszawa, w terminie do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres zgłoszonej prenumeraty.

Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 40 proc. droższa od krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” — skr. poczt. 385, 00-840 Warszawa, ul. Wronią 23, konto PKO nr 1-6-100024.

RSW „Prasa-Książka-Ruch” P.Z.Graf. Al. Jerozolimskie 125. W-wa 00-017. Materiał oddano do składania 22.X.1973 r. Zam. 3642. Nakład 27.400. R-81.

INDEKS 37228

CENA 5,50 ZŁ

Kronika żałobna



W dniu 22 września br. zmarł w wieku 60 lat Kolega Józef Rojek, doskonały pszczelarz i działacz, nieodżałowany prezes Pow. Koła Pszczelarzy w Opocznie.

Już w okresie okupacji był czynnym działaczem pszczelarskim, rzeczoznawcą chorób pszczelich i hodowcą matek. Od czasu reaktywowania w 1945 r. Powiatowego Związku Pszczelarskiego nieprzerwanie przez wszystkie te lata był jego prezesem. Zawodowo pracował jako inspektor Nadzoru Teletechnicznego w Radomiu, społecznie zaś w Pow.

Kole Pszczelarzy, w WZP w Kielcach, w RSOP w Opocznie. Nie przeszkadzało Mu to w prowadzeniu własnej 270-rojowej pasieki, największej w województwie kieleckim. Był też największym dostawcą miodu do spółdzielni w Opocznie.

Pierwszy na terenie powiatu rozpoczął wędrownictwo na pożytki. Kursy, które organizował w swych pasiekach wędrownych, wpłynęły na popularyzację tej formy gospodarki. Naśladując prezesa, świetnego fachowca i nowatora, wielu pszczelarzy dokonało w związku z tym wymiany uli na przystosowane do gospodarki wędrownej. Kol. J. Rojek co roku przyjmował z różnych stron Polski wycieczki pszczelarzy udzielając w swych pasiekach wędrownych wyjaśnień i instruktażu o ich prowadzeniu.

Mimo zaabsorbowania pracą zawodową, Kol. Rojek zawsze znalazł czas na pracę społeczną. Ponieważ był w naszym województwie wykładowcą na kursach pszczelarskich podstawowych i z zakresu hodowli matek, miał stałe okazje służyć radą i wskazówkami. Czynił to w sposób bezpośredni i serdeczny, zjednując sobie sympatię i przyjaźń pszczelarzy. Straciliśmy w zmarłym od danego społecznika, nauczyciela, doradcę i przyjaciela.

Cześć Jego Pamięci!

Zygmunt Kalinowski
Wiceprezes Pow. Koła Pszczelarzy
w Opocznie

Ciąg dalszy etykiety...

W nr 3/73 „Pszczelarstwa” wydrukowano wiersz pt. „Pszczelarska fraszka na pudełku zapalek”. Autor K. Gułkowski ironizuje na temat etykietek zapalczanych, propagujących znaczenie pszczół w przyrodzie.

Tymczasem ta „nieudana reklama” zainteresowała sadowników naszego powiatu. Przeprowadzali rozmowy z pszczelarzami na temat podwiezienia pszczół do sadów, lecz jak to bywa w początkach każdej akcji, wszyscy oczekują na pierwszy krok najodważniejszego.

W kwietniu br. odwiedził mnie jeden z sadowników posiadający 5 ha sadu z propozycją „wydzierżawienia” pszczół dla lepszego zapylenia drzew owocowych. Zaproponował bezpłatny przewóz uli swoim transportem, tam i z powro-

tem, oraz ekwiwalent pieniężny za „dzierżawę” pszczół. Gdy wyraziłem zgodę na podane mi propozycje, odjechał zadowolony z pomyślnego załatwienia sprawy.

W wyniku tej wędrowki wydajność miodowa zwiększyła się o 50 proc. w porównaniu z tą, jaką uzyskiwałem w miejscu stałego postoju pasieki. Jednocześnie zwiększyła się produkcja wosku. Przy przewozie pszczół moje czynności ograniczyły się do zamknięcia wylotów przed załadunkiem i otwarcia ich po ustawieniu uli na miejscu postoju. Załadunku i wyladunku dokonali pracownicy przybyli wraz ze środkiem transportu. Tym pierwszym sadownikiem w naszym powiecie, który w pełni rozumiał znaczenie pszczół w przyrodzie, a zachęcony tą „nieudolną” reklamą sprowadził pszczoły do sadu, jest ob. Kazimierz Deresiewicz, zamieszkały w miejscowości Wiśliny, pow. Kwidziń.

Gdy pozostali sadownicy stwierdzą, że ich kolega uzyskał wyższy plon owo-

ców, pójdą jego śladem, aż z upływem czasu wszyscy będą poszukiwali pszczelarzy chętnych do podwiezienia pszczół do sadu. Lecz by ten cel osiągnąć, niezbędna jest pomoc Zarządu PZP, który przez częste organizowanie tych „nieudanych reklam” spopularyzowałby znaczenie pszczół w społeczeństwie.

Z drugiej strony nasi naukowcy powinni wejść w kontakt z redakcjami czasopism rolniczych i ogrodniczych, by również na ich łamach propagować znaczenie pszczół w uzyskiwaniu wyższych plonów. Artykuł poparty naukową powagą i tytułem autora więcej zdziała, niż setka szarych pszczelarzy uświadamiających swoich sąsiadów.

Nam obecnie najbardziej zależy na wszechstronnym uświadomieniu producentów owoców oraz rolników o znaczeniu pszczół w ich warsztacie pracy i o konieczności ich ochrony.

Stanisław Tosik